

TURYSTYKA PRZYRODNICZA I JEJ WALORY!

Istnieje wiele rodzajów turystyki. Turystyka przyrodnicza jest jedną z form wypoczynku, która bezpośrednio przypisywana jest do działu turystyki poznawczej. Jak sama nazwa wskazuje, podróżujący, mając do czynienia z turystyką przyrodniczą, obcują z naturą. Poznają najciekawsze zakątki miejsc przyrodniczych oraz obserwują rośliny i zwierzęta żyjące na danym terenie. Ponadto bardzo często wycieczki organizowane w ramach turystyki przyrodniczej odbywane są w ściśle określonych sezonach. Związane to jest z faktem, że niektóre gatunki w różnych okresach są po prostu pod ochroną. W innym przypadku możemy napotkać na utrudnienia z wstępem na takie terytorium, które jest po prostu zamknięte. Przygotowanie wycieczki o podłożu przyrodniczym musi być dogłębnie przygotowane oraz zbadane.

Turystyka przyrodnicza realizowana jest zazwyczaj w środowisku przyrodniczym, ale także w przestrzeni zurbanizowanej, ukierunkowanej jednak na poznawanie natury i potrzebę jej ochrony. Rozwija się przede wszystkim na obszarach chronionych - parkach narodowych i krajobrazowych, gdzie istnieją wspomagające ją elementy infrastruktury w postaci muzeów, wystaw, ścieżek dydaktycznych, ośrodków edukacji ekologicznej i innych. Uprawiana jest zarówno przez turystów indywidualnych, jak i zorganizowane grupy obsługiwane przez wyspecjalizowane biura turystyki przyrodniczej oraz pracowników parków narodowych i krajobrazowych.

Wielu turystów z całego świata uprawia ten rodzaj turystyki, uważając przyrodę za najpiękniejszą formę oraz krajobraz naszej planety. W Polsce, w porównaniu do innych krajów europejskich, znajduje się stosunkowo dużo obszarów przyrodniczo cennych. Bogactwo polskiej przyrody potrafi zachwycić. Posiadamy tak różnorodny krajobraz i równie szeroką paletę ekosystemów. Podróżując po Polsce, trafimy na piękne góry, fantastyczne skały, jeziora, niemal dzikie rzeki, ruchome piaski, ogromne bagna i morskie wybrzeże. Możemy przemierzać zarówno prastarą puszcze, jak i piaskową pustynię. Obserwować ptaki na torfowiskach i podziwiać zastygłą lawę z wygasłych wulkanów. Płynąć nieuregulowaną rzeką lub wędrować wzdłuż Bałtyku. Na każdym z tych terenów żyją setki gatunków roślin i zwierząt, w tym wiele rzadko spotykanych, będących ewenementem na skalę europejską. Pośród tego bogactwa trudno wybrać najważniejsze miejsca.

Oto kilka atrakcji przyrodniczych w naszym kraju, które warto poznać i pokontemplować:

KRAINA WYGASŁYCH WULKANÓW

Dorzecze Kaczawskie uchodzi dziś za jeden z bardziej malowniczych zakątków Polski, przed milionami lat teren dzisiejszego Dolnego Śląska podlegał jednak dramatycznym przeobrażeniom. Setki wulkanów wyrzucały rozgrzaną magmę i gązły, spowijając okolice dymem i chmurą popiołu. Dziś ślady tego spektaklu można oglądać, podążając 85 kilometrowym Szlakiem Wygasłych Wulkanów.



Rozciąga się on od Jawora po Wleń, biegnąc pomiędzy stożkowatymi skałami niespotykanymi w innych regionach Polski. Magmaowe skały z wnętrza ziemi stanowią niepowtarzalną atrakcję Dorzecza Kaczawskiego. Wędrując po tej ziemi, można dostrzec ślady krystalizacji lawy, gołoborze bazaltowe i wulkaniczne kominy. Duże wrażenie robi też idealnie regularny stożek dawnego wulkanu Ostrzycy Proboszczowickiej (499 m n.p.m.) zwanej *Polską Fujiyamą* oraz Wilcza Góra, częściowo rozebrana przez kopalnię kruszywa. Działalność człowieka odstąpiła wewnątrz komina wulkanicznego, pokazując jego przekrój i tzw. bazaltową różę, czyli układające się w gwiazdę pięcioboczne kamienne słupy. Szlak Wygasłych Wulkanów jest jednym z ciekawszych w Polsce rezerwatów przyrody nieożywionej.

REZERWAT PAZUREK

Rezerwat, obejmujący obszar niemal 190 ha, powstał zaledwie kilka lat temu i nie zdobył jeszcze wielkiej popularności. Przyrodniczo jest to jednak bardzo cenny teren.

Większość rezerwatu porasta buczyna sudecka, uważana przez przyrodników za teren o bardzo dużej wartości. Tego typu bukowy las, poprzątkany pojedynczymi jodłami i jaworami, występuje w nielicznych miejscach Polski: w Sudetach oraz wyspowo na Wyżynie Śląskiej. Miłośnicy flory znajdą na terenie Pazurka kryjące się między drzewami rzadkie gatunki roślin: żywca dziewięciolistnego, miesięcznicę trwałą oraz czosnek niedźwiedzi, stosowany z powodzeniem od lat w kulinariach. Na północnych stokach rośnie jaworzyna górska.

Atrakcyjność Pazurka to także zasługa ciekawych formacji skalnych. Zubowe Skały, stanowiące najwyższy punkt rezerwatu (440 m n.p.m.) to wapienne bloki ukształtowane w fantazyjne kształty. Są śladem czasów, gdy około 150 mln lat temu, tereny dzisiejszej Jury przykrywało morze. Formacje wybierane są chętnie przez fanów wspinaczki skałkowej, sporą przyjemnością daje jednak też spacer pomiędzy skałami, które ze swoją płataniną korytarzy, kamiennymi ścianami i jaskiniami tworzą coś w rodzaju skalnego miasta. Przez teren rezerwatu biegnie ścieżka dydaktyczno-przyrodnicza, tworząca pięciokilometrową pętlę i wracająca do parkingu.

JEZIORO ŁUKNAJNO

Położone zaledwie 5 km od Mikołajek Łuknajno jest jednym z ciekawszych przyrodniczo jezior Mazur. Akwen - połączony wąskim kanałem ze Śniardwami - od lat stopniowo zarasta. Płytkie jezioro (średnia głębokość to 0,6 m) otoczone jest gęstym pierścieniem tataraku i szuwarów. Dno pokrywa warstwa mułu oraz gęste glony, między innymi te z gromady ramienic. Wokół akwenu rozciągają się torfowiska porośnięte wierzbami oraz koszone regularnie łąki.



Łuknajno stanowi rezerwat przyrody, rezerwat biosfery, obszar wpisany do konwencji Ramsar i obszar specjalnej ochrony ptaków w sieci Natura 2000. Jest zamknięte dla ruchu turystycznego, a panujący na nim spokój doskonale służy zamieszkującym te tereny gatunkom zwierząt.

Jeziro słynie z ogromnej populacji łabędzi niemych. Ptaki te wybierają akwen na czas pierzenia się, na wodzie zaobserwować można wtedy nawet dwa tysiące osobników. Miejsce przyciąga też spore populacje perkozów, można tu także spotkać bąki, płaskonosy, hełmiatki, błotniaki i zielonki. Z drapieżnych ptaków dość łatwo zaobserwować polujące bieliki i rybołowy. Prowadzenie obserwacji ułatwiają rozstawione wokół jeziora wieże widokowe. Okolice akwenu są domem dla kilkuset gatunków ptaków, teren jest jednak także miejscem bytowania płazów, gadów i ssaków. Przy odrobinie szczęścia można natknąć się tu na kumaka nizinnego, żabę śmieszkę, jenoty czy łosie. Na tle pozostałych jezior mazurskich - w sezonie dość zatłoczonych - Łuknajno wyróżnia się jako ostoja dzikiej przyrody.

PUSTYNIA BŁĘDOWSKA

Pustynny obszar jest jednym z ciekawszych i najbardziej unikatowych pod względem przyrodniczym terenów w Polsce. Klimat umiarkowany nie sprzyja pustynnieniu terenu, rozległe piaski pokryte roślinnością napiaskową są więc w tej części Europy fenomenem. Powstaniu rozciągającej się na powierzchni ponad 30 km kw. pustyni sprzyjała działalność człowieka. Na skutek czerpania dużej ilości wód podpowierzchniowych oraz masowej wycinki drzew odłonięte zostało blisko 150 km kw. piasków. Do dziś większość z nich zarosła ponownie roślinnością i drzewami, pomiędzy kompleksami leśnymi zachowały się jednak wciąż spore wały wydmowe.

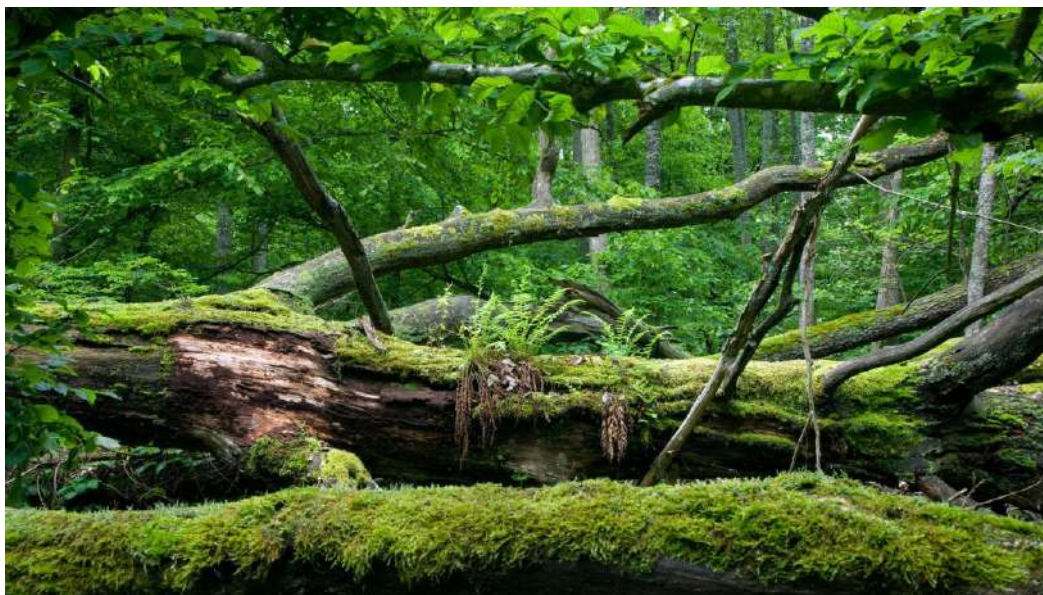
Ze względu na znaczenie przyrodnicze, cały teren Pustyni Błędowskiej został objęty granicami obszaru Natura 2000. Ekolodzy i przyrodnicy starają się zachować pustynny charakter terenu, zwiększając jego areał o obszar sztucznie zalesiony w poprzednich dekadach. Występuje tu ok. 350 gatunków roślin, w tym wiele o charakterze pustynnym i typowym dla nadmorskich wydm. Ciekawsze to m.in.: dziewięciśń bełodygowy, kruszczyk szerokolistny i powojnik baldaszkowy. Teren upodobały sobie też rośliny typowo stepowe: wydmuchrzyca piaskowa, dzika pszenica, łoszyca.

Wędrując po pustyni, można natknąć się na ptaki lubiące otwarte przestrzenie, łąki i piaski: m.in. skowronka, świergotka, dudka, śniegułę oraz kulona. Na terenie Pustyni Błędownskiej wyznaczono kilka ścieżek turystyczno-edukacyjnych.

PUSZCZA BIAŁOWIESKA

Ostatni pierwotny las Europy jest unikatem na skalę światową. W rezerwacie ścisłym, w którym działalność człowieka ograniczona jest do absolutnego minimum, rosną drzewa mające pół tysiąca lat, żyją setki gatunków zwierząt i roślin, a naturalne procesy przyrodnicze zachodzące w środowisku leśnym nie są niczym zakłócone.

Najbardziej znanym symbolem Puszczy Białowieskiej jest oczywiście żubr. Zwierzęta te żyją swobodnie na terenie lasu, zimą, gdy szukają pożywienia, można je dość łatwo spotkać w pobliżu puszczańskich miejscowości. Las jest jednak miejscem życia także dla setek innych zwierząt - dotychczas stwierdzono tu ponad 12 tysięcy gatunków, a szacuje się, że drugie tyle czeka na rozpoznanie. Dla porównania, w całej Polsce jest ich ok. 35-40 tys.



O wartości puszczy świadczy jednak nie tylko liczba gatunków zwierząt, ale także to, że występują one w małych zagęszczeniach osobników, przy równoczesnej wysokiej różnorodności na danym terenie. Dla miłośników przyrody istotna jest też obecność wielu gatunków bezkręgowców, które uznać można za biologiczne relikty puszczańskie. To zwierzęta, których funkcjonowanie związane jest ściśle z cyklami rozkładu drewna - w pozostałych rejonach kraju, w których prowadzona jest gospodarka leśna, od dawna już one nie występują.

Puszcza Białowieska jest też wyśmienitym terenem dla ludzi, którzy nie znają się na gatunkach zwierząt lub roślin, ale lubią po prostu kontakt z przyrodą. Duży obszar dziewiczego lasu oraz wielokilometrowe szlaki piesze i rowerowe pozwalają doskonale wypocząć na łonie natury.

Gdzie to jest: Podlasie, przy granicy z Białorusią. Kilkadziesiąt km na południe od Białegostoku.

BIESZCZADY

Współczesną historię Bieszczad w dużej mierze kształtowały działania wojenne i związane z nimi wysiedlenia ludności. Miejsce opuszczających te tereny ludzi i porzuconych wiosek zajmowała przyroda. Wkrótce więc Bieszczady zaczęły uchodzić za jeden z ostatnich dzikich rejonów Polski. Ich niedostępność kusiła miłośników przyrody, artystów, wszelkiego rodzaju wolne duchy. Rosnący ruch turystyczny nie mógł jednak ominąć i tego rejonu.

W ostatnich latach krajobraz Bieszczad zmienił się diametralnie, wyrosła cała infrastruktura turystyczna, a w wielu miejscach zrobiło się tłoczno. Przy odrobinie wysiłku wciąż jednak można tu znaleźć sporo niemal dziewiczych terenów, a wędrówka po łagodnych bieszczadzkich wzniesieniach nadal jest doskonałym sposobem na bliski kontakt z przyrodą. Szczególnie atrakcyjna jest Dolina Sanu. To teren oddany w dużej mierze we władanie zwierząt i roślin. Trasę urozmaicają pozostałości dawnych wiosek i ruiny cerkiewek.

Bieszczadzka fauna to ponad 230 gatunków zwierząt. Oprócz pospolitych jeleni można spotkać tu niedźwiedzie brunatne oraz wilki, zdarzają się też rysie i żbiki. Dość dzikie tereny gór sprzyjają ptakom drapieżnym: orłom przednim, orlikom krzykliwym i grubodziobym. W trakcie wędrówki należy uważać na żmije zygzakowate, wylęgające się czasem w słońcu na ścieżkach. Dużo rzadsze są niejadowite węże Eskulapa, największe węże występujące w Polsce. Warto też rozejrzeć się za niegroźnymi salamandrami plamistymi, przyciągającymi wzrok jaskrawożółtymi punktami na czarnej skórze.

SŁOWIŃSKI PARK NARODOWY

Najbardziej znanym punktem okolic Łeby są wysokie piaszczyste wydmy, równie ciekawe, a rzadziej odwiedzane przez turystów są jednak dwa jeziora Słowińskiego Parku Narodowego: Łebno i Gardno.

Pierwsze z nich jest trzecim pod względem wielkości jeziorem w Polsce. Jeszcze około 10 tys. lat temu było morską zatoką, dziś od Bałtyku oddziela je pasmo piaszczystych wzniesień. O morskim rodowodzie jeziora przypomina słodko-słona woda akwenu. Łebsko otaczają torfowe łąki, pastwiska oraz sosnowe lasy. Brzeg w dużej mierze jest niedostępny, zarośnięty szuwarami i wysoką roślinnością. Zróżnicowanie terenu sprzyja bogactwu gatunków zwierząt i roślin.

W sezonie letnim Słowiński Park Narodowy jest niemiłosiernie zatłoczony, mimo tego jednak pozostaje jednym z ciekawszych rejonów przyrodniczych w Polsce. Na stosunkowo niewielkiej przestrzeni znajdują się zupełnie różnorodne ekosystemy: od bagien, przez jeziora i tereny pustynne, aż do środowiska morskiego.

Wędrówka po wydmach Słowińskiego Parku Narodowego to wyprawa na cały dzień.

PUSZCZA ROMINCKA

Znajdująca się na terenie Mazur Garbatych puszcza zwana jest czasem Polską Tajgą, ponieważ miejscami przypomina lasy północne. Sprzyja temu z pewnością klimat - to jeden z chłodniejszych regionów w Polsce, ze średnioroczną temperaturą przekraczającą ledwo 6.5 st. C.

Rozległe torfowiska i borealna świerczyna nasuwają na myśl krajobraz typowy dla dalekiej Syberii, Kamczatki czy Alaski. Jak na Polskę jest to dość nietypowy biotop, dla miłośników przyrody Puszcza Romincka jest więc obowiązkowym punktem na liście miejsc do odwiedzenia.

Wrażenie przebywania w lasach tajgi potęguje miejscowa roślinność: malina moroszka, brzoza niska czy rosiczka okrągłolistna. Pni drzew porastają brodaczkki charakterystyczne porosty o długich plechach. W gęstych lasach żyją wilki, rysie, jelenie, bobry, wydry i łosie. Tuż przed zmierzchem, na otwartych przestrzeniach można zaobserwować polujące nietoperze. Nie brakuje też ciekawych ptaków: orlika krzykliwego, błotniaka stawowego, bociana czarnego, bielika.

Puszcza Romincka i Mazury Garbate to ciekawa alternatywa dla popularnego wśród turystów terenu Mazur właściwych. Kraina Wielkich Jezior Mazurskich, choć interesująca, w ostatnich dekadach podlega znacznym zmianom wynikającym z ruchu turystycznego. Puszcza Romincka i jej okolice wciąż pozostają w dużej mierze dziewicze, dając niepowtarzalną sposobność kontaktu z dziką naturą.

BIEBRZA

Uważana za najdzikszą z polskich rzek, Biebrza i jej rozlewiska przyciągają co roku tysiące miłośników przyrody z całej Europy. Nieuregulowana rzeka otoczona przez bagna, torfowiska i łąki jest dziś ewenementem na skalę światową. To największy obszar bagienno-torfowiskowy w naszym kraju i jeden z większych w Europie.



Tereny są ostoją dla blisko 270 gatunków ptaków, 48 gatunków ssaków, pięciu gatunków gadów, 12 płazów i nieskończonej liczby bezkręgowców. Zwierzętom sprzyja rozległość biebrzańskiego obszaru, jego pierwotność i różnorodność ekosystemów. Większość miłośników przyrody przybywa tu by obserwować ptaki i szukać dziko żyjących dużych ssaków - szczególnie łosi i wilków.

Na terenie parku narodowego można też spotkać wydry i bobry. Mniej osób zwraca uwagę na nornika północnego, którego wysokie zagęszczenie jest ewenementem na skalę krajową.

Większość terenu rozlewisk Biebrzy objęta jest ochroną Biebrzańskiego Parku Narodowego. Do dyspozycji turystów oddano szlaki piesze oraz wieże obserwacyjne, dobrą opcją jest też spływ kajakiem lub tratwą po rzece. Będąc w okolicy, warto też odwiedzić Twierdzę Osowiec, w której zaobserwowano największe w Polsce północno-wschodniej skupiska zimujących nietoperzy.

Drodzy Wychowankowie,

już wkrótce wiosna, świetny czas by podczas wędrówek rozruszać zastygłe przez zimę kości ☺, jak również zadbać o swój umysł!

Kontakt z przyrodą wszystkim nam dobrze zrobi, zwłaszcza w tym tak trudnym czasie. W Polsce mamy niezliczoną ilość przyrodniczych ścieżek dydaktycznych. Każdy region mniejszy bądź większy posiada wiele takich szlaków, z których korzystają nie tylko nauczyciele ze swoimi uczniami, lecz także turyści.

Zachęcam do „poszperania” w Internecie i znalezienia ciekawych szlaków również w swojej okolicy. Na przykład niedalekie Bory Tucholskie są prawdziwą skarbnicą szlaków przyrodniczych!

Sylwia Wieczorek